

## KATECHEZA DLA KLAS IV – VI

**TEMAT: Św. Jan Bosko – Wychowawca o sercu Dobrego Pasterza.**

### CELE:

- Wzbudzenie zainteresowania postacią św. Jana Bosko jako kochającego wychowawcy i przyjaciela młodych.
- Uświadomienie uczniom, że są ważni w oczach Boga i ludzi.
- Kształtowanie postawy otwartości i wdzięczności za troskę wychowawczą rodziców i nauczycieli.

### METODY:

- analiza tekstu biblijnego
- opowiadanie
- rozmowa kierowana
- piosenka
- modlitwa przez wstawiennictwo ks. Bosko

### ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- Pismo Święte
- wizerunek Jezusa Dobrego Pasterza
- zdjęcie lub plakat z ks. Bosko
- tekst piosenki „Don Bosco” dla każdego ucznia
- tekst przemówienia ks. Bosko do młodych z 1863 w formie listu (dla każdego ucznia)

## 1. WPROWADZENIE

- Dobry Pasterz – analiza tekstu **J 10, 11-16**

Katecheta czyta fragment Pisma Świętego, może skorzystać z nagrania na stronie: [http://biblijni.pl/czytania/2700\\_slowa\\_ewangelii\\_wedlug\\_swietego\\_jana.html](http://biblijni.pl/czytania/2700_slowa_ewangelii_wedlug_swietego_jana.html)

**Jezus powiedział do faryzeuszów: «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach. Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz».**

W rozmowie kierowanej katecheta prowadzi uczniów do odkrycia prawdy o Jezusie Dobrym Pasterzu, czyli takim który dba o dobro owiec bardziej niż własne, który w obliczu niebezpieczeństwa jest w stanie nawet oddać za nie własne życie.

Jezus oczekuje od swoich uczniów, aby Go naśladowali. Tym, który doskonale naśladował swojego mistrza w pasterskiej miłości do powierzonych mu owieczek był niewątpliwie św. Jan Bosko.

## 2. ROZWINIĘCIE

Św. Jan Bosko (Don Bosco) żył w latach 1815-1888. Pochodził z ubogiej wioski pod Turynem. W wieku 9 lat miał sen: był na podwórku, na którym bawiło się wielu chłopców. Kiedy usłyszał przekleństwa, rzucił się z pięściami, aby ich uciszyć. Wtedy ukazała mu się postać mężczyzny o twarzy pełnej blasku. Kazał mu stanąć na czele tych chłopców i dodał: „Będziesz musiał pozyskać ich przyjaźń dobrocią i miłością, a nie pięściami...”.

### *Jasne zasady, serdeczne relacje, życzliwość, bycie z i dla wychowanków to zdaniem ks. Bosko, klucz do wychowania*

Sen się spełnił. Jan został kapłanem w Turynie, gdzie zasłynął jako charyzmatyczny wychowawca. Początkiem drogi było założenie Oratorium św. Franciszka Salezego, w którym gromadziła się zaniedbana młodzież Turynu. Później powstawały kolejne domy opieki, szkoły zawodowe, szpitale, wreszcie Towarzystwo Salezjanów, a później także Siostry Salezjanki. Ks. Bosko stosował oryginalne pomysły wychowawcze, które sam określał jako system zapobiegawczy. Kładł nacisk na aktywną obecność wychowawcy, który dla wychowanków powinien być jak ojciec, brat, przyjaciel.

Pisał do wychowawców:

*„Tych, nad którymi sprawujemy jakąkolwiek władzę, uważajmy za synów. Żadnego zagniewania, żadnej pogardy, żadnej obelgi. W szczególnie trudnych wypadkach należy raczej pokornie i ufnie błagać Boga, niż wylewać potok słów, które tylko obrażają słuchających, lecz nie przynoszą żadnego pożytku winowajcom”.*

Był przeciwnikiem kar fizycznych, akcentował pozytywną zachętę, twórczość. Wychowanie powinno opierać się na relacjach międzyludzkich, budowanych w klimacie serdeczności i zaufania. Postać radosnego apostoła młodzieży zwraca uwagę na sprawę wychowania. To zadanie Kościoła uważał zawsze za ważną część swojej misji. Dlatego budował i prowadził szkoły, internaty, uniwersytety. Ks. Bosko jest znakomitym reprezentantem wielkiej rzeszy ludzi Kościoła, którzy wychowywali pokolenia do mądrego, dojrzałego człowieczeństwa..

Na podstawie: Tygodnik „[Gość Niedzielny](#)” Nr 5 – 29 stycznia 2006 r.

- Jakie wydarzenie z dzieciństwa dało początek przyszłej misji ks. Bosko? (sen)
- Co było głównym celem jego działalności? (dobre wychowanie młodzieży)
- Co czynił dla ludzi młodych przez całe swoje życie? (dawał im wykształcenie, dach nad głową, prowadził do Boga)

Katecheta rozdaje uczniom teksty piosenki „ Don Bosco”, wspólnie z nimi analizuje tekst każdej zwrotki, zwracając uwagę na te cechy ks. Bosko, które upodabniają go do Jezusa Dobrego Pasterza...

Można skorzystać z prezentacji na stronie:

[http://www.youtube.com/watch?v=5\\_NCE3XbfGU](http://www.youtube.com/watch?v=5_NCE3XbfGU) i wspólnie zaśpiewać.

### **Don Bosco , Magda Anioł**

Don Bosco Don Bosco z Tobą troska nie jest troską

Don Bosco Don Bosco oooo.

Don Bosco Don Bosco do Jezusa z Matką Boską

Don Bosco Don Bosco oooo.

Twoje serce było domem dla sierot,  
Twoje ręce dawały chleb głodnym,  
Twoje usta uczyły mądrości,  
Pomóż nam, pomóż świadczyć o miłości.

Don Bosco Don Bosco z Tobą troska nie jest troską  
Don Bosco Don Bosco oooo.  
Don Bosco Don Bosco do Jezusa z Matką Boską  
Don Bosco Don Bosco oooo.

Twoje serce szukało grzeszników,  
Twoje ręce rozdawały chleb życia,  
Twoje usta mówiły o świętości,  
Pomóż nam iść drogą miłości.

Don Bosco Don Bosco z Tobą troska nie jest troską  
Don Bosco Don Bosco oooo.  
Don Bosco Don Bosco do Jezusa z Matką Boską  
Don Bosco Don Bosco oooo.

Twoje serce zawsze było w niebie,  
Twoje ręce pracowały tak wiele,  
Twoje usta siały boże Słowo  
Pomóż nam, pomóż iść taką drogą.

Don Bosco Don Bosco z Tobą troska nie jest troską  
Don Bosco Don Bosco oooo.  
Don Bosco Don Bosco do Jezusa z Matką Boską  
Don Bosco Don Bosco oooo. / x2Don Bosco!

### **3. PODSUMOWANIE – NASZA ODPOWIEDŹ**

- Ksiądz Bosko dobrze wiedział, że chrześcijanin jest powołany do miłości, dlatego często mówił, że wychowanie jest sprawą serca. Jeśli kogoś kocham, chcę wpływać na jego zachowania tak, by jego wybory były dobre. Miłość wychowawcza nie jest łatwa. Wie o tym doskonale każdy rodzic lub nauczyciel z prawdziwego zdarzenia. Jest ciężką pracą, okupioną czasem porażkami, łzami, cierpieniem...
- Katecheta zachęca teraz uczniów do wyciszenia i do wspólnej modlitwy przez wstawiennictwo św. Jana Bosko...

Pomyślcie o tych, którzy was wychowują: o Rodzicach, opiekunach, nauczycielach..., którzy każdego dnia wiele trudu wkładają w to, abyście wyrosli na dobrych chrześcijan i uczciwych ludzi. Podziękujmy za nich Panu Bogu (*w chwili ciszy lub chętni uczniowie głośno*)...

Poprośmy teraz, przez wstawiennictwo św. Jana Bosko, za tych którzy troszczą się o nasze wychowanie i za nas samych. *(można wcześniej przygotować i rozdać chętnym uczniom karteczki z intencjami do modlitwy lub pozwolić, by sami uczniowie wypowiedzieli je spontanicznie).*

Będziemy powtarzać: ***KSIĘŻE BOSKO MÓDL SIĘ ZA NAMI***

- o to, aby naszym Rodzicom, opiekunom i wychowawcom nigdy nie zabrakło miłości, która jest cierpliwa i pełna miłosierdzia  
***KSIĘŻE BOSKO MÓDL SIĘ ZA NAMI***
  - o to, aby nasi Rodzice i nauczyciele zabiegali również o ten duchowy wymiar wychowania młodego pokolenia i ukazywali nam wartości wiary chrześcijańskiej  
***KSIĘŻE BOSKO MÓDL SIĘ ZA NAMI***
  - o to, abyśmy my sami byli poddani naszym Rodzicom i wychowawcom, darzyli ich zaufaniem i okazywali im wdzięczność  
***KSIĘŻE BOSKO MÓDL SIĘ ZA NAMI***
- Katecheta poleca uczniom zapisać w zeszytach temat katechezy, pod tematem wkleić tekst piosenki „Don Bosco” oraz list od ks. Bosko, zapisać zadanie domowe polegające na tym aby pisemnie odpowiedzieć na ten list.

*Turyń, początek roku szkolnego, rok 1863*

**Drodzy młodzi przyjaciele!**

Chciałbym, abyście widzieli we mnie nie tyle waszego przełożonego, co przyjaciela. Dlatego nie bójcie się mnie. Proszę was o zaufanie, tego pragnę, tego oczekuję od was, jak od prawdziwych przyjaciół. Powiem wam z całą szczerością: zlikwidowałem kary, nie potrafię upominać kogoś, kto zawinił, strasząc go karami. To nie jest mój sposób. Jeśli ktoś zawinił, a ja mogę go upomnieć, tak że się poprawi, to już mi to wystarczy. Gdybym miał kogoś ukarać, to byłoby to największą karą dla mnie samego; bardzo bym cierpiał. Nie sądzicie, że toleruję nieporządek. O nie! Zwłaszcza gdy chodzi o zgorszenia dawane kolegom! Jest jednak sposób, abyśmy wszyscy uniknęli nieprzyjemności. Bądźmy jednością, twórzmy jedno serce. Ja jestem tu po to, aby pomagać wam w każdej sytuacji. Wy miejcie dobrą wolę. Bądźcie prości i szczerzy wobec mnie, podobnie jak ja jestem wobec was.

**Kochający was ks. Bosko**